

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
KRAKÓW, ZIELONA 7. TEL. 510.

CENA 20 MAREK.

TYGODNIK SPORTOWY

ORGAN NIEZALEŻNY DLA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY

Wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata kwartalna	Mp. 240—
„ półroczna	„ 450—
„ roczna	„ 900—

ROK I.

KRAKÓW DNIA 24. CZERWCA 1921 ROKU.

NR. 6.



KISPESTI A. C. — BUDAPESZT.

SPÓŁKA TRANSPORTOWA „CRACOVIA“

KRAKÓW

ulica Grodzka 1. 60,
telefon 270.

DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY

WYSYŁKA TOWARÓW W KRAJU I ZAGRANICĘ.

WIENIEN

Schönlaterngasse 7 a,
telefon 3191/VIII.

ODDZIAŁ: TARNÓW,
Plac Sienkiewicza 6.

Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast.
Załatwianie pozwoleń przywozowych i wywozowych.
Ocena towarów.

ODDZIAŁ: ŁÓDZ,
Piotrkowska 22.

Adres dokładny dla Wiednia: Spółka transportowa „CRACOVIA“
GRÜNBERG & CO., WIENIEN, SCHÖNLATERNGASSE 7 a.

Rozmaitości sportowe.

Stan mistrzostw w Danii przedstawia się następująco: 1). A. B. Akademicy, 2). Boldkluben 1903, 3). Koppenbavus Boldkluben, 4). Boldkluben 1893, 5). Frem, 6). Oc. Boldkluben, 7). K. F. u. M.

Puchar alpejski. Celem rozwinięcia poziomu footballu stworzono instytucję walk o puchar alpejski. Najpierw walczyć będą kluby o puchar krajowy, zwycięscy tegoż walczyć będą aż do rozstrzygnięcia o puchar alpejski, a mistrz alpejski stanie do walki z mistrzem dolno-austriackiego pucharu. Celem jest tu podniesienie klasy gry klubów prowincjonalnych.

Ustawiczne schodzenie z placu przed zakończeniem matchu zdarza się często w Czechach. Przypisać to należy brakowi dyscypliny danych graczy, a nawet klubów. Także i na olimpiadzie zeszli Czesi z boiska, niezadowoleni z rozstrzygnięcia sędziego.

Celtic pokonał w Paryżu kombinowaną drużynę złożoną z graczy Racing Clubu i Cercle Athletique 6:0.

Rozstrzygająca walka o puchar wiedeński t. zw. finał, rozegraną zostanie dnia 10 lipca b. r.

Polonia warszawska zwróciła się do Czeskiego związku footballu z prośbą o wyszukanie jej trenera footballu.

Brandenburgski związek piłki nożnej obejmuje 272 klubów z 29720 członkami.

Niemiecki zw. footballu zabronił swoim klubom rozgrywanie matchów z Teplitzer F. C. Bliższy powód nieznanany

4020 rocznych kart matchowych na swoim placu sprzedawał w bieżącym roku Blackburn Rovers.

Zawody Morawa — Śląsk odbędą się 28 sierpnia b. r. w Opawie.

Międzynarodowy match żurnalistów Belgji i Holandji w Antwerpi wypadł 2:2.

Południowe Niemcy przeciw półn. Niemcom walczą dnia 19 b. m. w Hamburgu.

Mistrzostwo Holandji zdobyła w rozstrzygającej walce prowincjonalna drużyna N. A. C. Breda, zwyciężając niespodziewanie zeszłorocznego mistrza Ajaxa (Amsterdam) 2:0.

Galia (Algier), północno-afrykańska drużyna, bawi obecnie w Szwajcarii. W pierwszych zawodach przeciw Sp. C. Etoile przegrała Galia 2:4.

Program międzypaństwowych matchów Austr. Zw. Footballu:

We wrześniu 1921 r.	przeciw Niemcom	poł. w Wiedniu.
W paźdz.	" " "	Węgrom w Budapeszcie.
W kwietniu 1922	" " "	Szwajcarii we Wiedniu.
W maju	" " "	Węgrom " "
"	" " "	Niemcom " "

Mistrzostwo Hiszpanji zdobył Bilbao.

Dochód z matchu Anglja — Szkocja wynosi 8093 funtów.

Połudn. niem. związek footballu wygrał z rozegranych 43 matchów 26, nierozegranych było 4, a 13 przegranych.

Tottenham Hotspurs tegoroczny zwycięzca o „Coup“ angielski, rozegrał w maju b. r. swój ostatni match z Tulham z wynikiem 1:0. Dochód przeznaczony został na cele dobroczynne.

Dotychczasowi zwycięzcy w walkach o „Challenge Coup“ wszystkich drużyn londyńskich. W r. 1911 — Tottenham, 1912 — Clapton Orient, 1913 i 1914 — Crystal Palace, 1915 — Nillwall Athletic, 1916 — 1919 nie rozgrywano, 1920 — Chelsea, 1921 — Crystal Palace.

Simmeringer Sportclub (Wiedeń) ma w krótkim czasie powiększyć swój plac.

Czeski związek footballowy zwrócił się do austr. związku footballowego z prośbą, aby tenże zabronił grać swoim klubom z drużyną M. T. K. z Preszburga z tego powodu, że Preszburg należy do Czech, a M. T. K. dotychczas do czeskiego zw. footballu nie wstąpił. (Analogiczny wypadek zachodzi z bielskimi i cieszyńskimi klubami. Możeby P. Z. P. N. nareszcie coś zrobił w tej sprawie? !).

Finlandja pobiła w Sztokholmie reprezentatywną drużynę Szwecji.

Drużyna niemieckiego związku footballu w Czechach ma rozegrać w dniu 29 bm. zawody z reprezentatywną drużyną połudn. Niemiec. Skład niemco-czechów następujący: Kereny, Weiglhofer, Knetupka, Cimera, Jordan, Berger, Popowich, Höss, Les, Feller, Polster.

Kartel między austr. a czeskim związkiem footballu został zawarty. Przewiduje on przy przenoszeniach się graczy, czas jednego roku kary i uznanie wszystkich kar, zawieszonych przez dane związki.

Old Boye Slavii grali w Spalato przeciw K. S. Hajduk 5:0 (2:0).

Wydział A. C. Sparta wezwał, K. S. Slavię do match-rewanżu w miesiącach letnich. Dochód ma być przeznaczony na cel dobroczynny.

Fürth grał w Malmö (Szwecja) przeciw Football Forening i wygrał 2:0. Slavia praska pokonała tę samą drużynę 10/5 b. r. 7:1.

Związek jugosłowiański pertraktuje ze związkiem szwajcarskim o rozegranie matchu międzypaństwowego w miesiącu lipcu w Zagrzebiu lub Belgradzie.

Włoska drużyna S. C. Italja — Medyjolan rozegra dnia 25 i 26 czerwca 2 matche z drużynami berlińskimi w Berlinie.

Klęskę ostatnią Niemców przeciw Węgrom usprawiedliwia prasa niemiecka w następujący sposób: niefortunny termin tych zawodów, w czasie kiedy odbywały się ostatnie rozgrywki o mistrzostwo Niemiec, tak że najsilniejsze drużyny nie mogły dać do dyspozycji swoich najlepszych graczy i drugie, że kilka silnych drużyn wyjechało na letnie tournee.

Angielski związek footballowy buduje boisko związkowe, które zdoła pomieścić z górą 130 tysięcy widzów, z tego na 30 tysięcy urządzona będzie kryta trybuna.

Ujpesti (Budapeszt) przyjeżdża z początkiem lipca br. do Krakowa. Jest to jedyna drużyna węgierska, której się udało w jesieni ubiegłego roku pobić M. T. K. w stosunku 1:0.

Austrja górna — Bawarja rozegrają w jesieni match footballowy.

Union Žižkov wyjeżdża do Jugosławii celem rozegrania kilku zawodów w Belgradzie, Zagrzebiu i Lublanie.

Hakoah (Wiedeń) rozpoczął w tych dniach roboty około swego nowego placu.

Slavia (Praga) przyjeżdża dnia 3 lipca br. na rewanż do Rapidu (Wiedeń).

Następne walne zgrom. Niem. Zw. Footb. odbędzie się w dniach 17 i 18 czerwca 1922 r. i w tymże terminie odbędzie się ostatnia rozgrywka o tytuł mistrza Niemiec na r. 1922.

Starsi panowie a sport.

Sport jest czynnikiem fizycznego wychowania młodzieży, więc z natury rzeczy powinniśmy przede wszystkim zyskiwać dla niego młodzież. Dla starszych panów we wieku ponad 30 lat, może być mowa o sporcie jedynie w społeczeństwach z pewną już tradycją sportową, w których już od szeregu lat uprawiano ćwiczenia sportowe, gdzie młodzież sportowo wychowana dojrzała na mężczyzn. Trudno bowiem wymagać zrozumienia dla sportu u ludzi, którzy za młodu nie zaznali przyjemności, jakie dają ćwiczenia fizyczne. Kto za lat młodzieńczych nie oddawał się ćwiczeniom w różnych gałęziach sportu, jak lekka-atletyka, football, pływanie, narty i t. p., to w okresie męskości, rzecz jasna, ani ich korzyści nie pojmują, ani ich braku nie odczuwają. Dla tych sport jest częścią zabawą, połączoną ze stratą drogiego czasu wolnego, który przecież — ich zdaniem — znacznie przyjemniej spędzić można przy zielonym stoliku i butelce wina. Nie dla tych panów przeznaczony jest niniejszy artykuł. Istnieją w naszym społeczeństwie całe rzesze ludzi, którzy stali u kolebki sportu w Polsce. O nich, którzy jako młodzieńcy u nas ruch sportowy zainicjonowali i rozwinięli, a dziś dojrzały na mężczyzn, jest tu mowa. Oni tworzyli pierwsze zaczątki drużyn footballowych, które dziś rozrosły się w poważne kluby sportowe, obejmujące setki członków. Z biegiem czasu napływająca do klubów młodzież usunęła siłą rzeczy starszych drużów z boiska. Przy najsumienniejszym nawet treningu nie może mężczyzna n. p. 35 letni współzawodniczyć z młodą energją i świeżym zapałem młodzieńca 20-letniego. I tak się stało, że dziś widzimy na boisku sportem tylko młodzież przy ćwiczeniu. O ile spotykamy tam starszych panów, znanych nam za ich młodości jako czynnych sportowców, to jedynie jako widzów, albo jako protektorów sportu. A przecież wiemy o nich, że nie tak dawno, bo lat zaledwie temu kilka, należeli do najlepszych naszych „lekkoo-atletów“ i „piłkarzy“ i że i dziś chętnieby swój sport uprawiali, gdyby im daną była sposobność, jeśli nie z tymi wynikami jak dawniej, to jednak nie z mniejszym zamiłowaniem i zapałem.

Byłoby to wdzięcznym zadaniem dla klubów sportowych wyciągnąć z półek zakurzone spisy członków z przed lat kilkunastu i zaprosić starszych panów do zakładania drużyn „old boyów“. Dla takich drużyn należałoby ustalić odrębny czas ćwiczeń dla każdej gałęzi sportu, a przede wszystkim dla lekkiej atletyki i footballu. Wartoby też pomyśleć o urządzeniu zawodów dla starszych panów, podobnie jak się to dzieje z zawodami juniorów i uczniów. Odzyskanie dla sportu w ten sposób całej falangi osób, nie tylko, że przyniesie korzyść samym klubom sportowym, ale korzystnie wpłynąć musi na cały ruch sportowy w kraju, przede wszystkim zaś da dobry przykład uprawiania sportu młodzieży, stojącej jeszcze zdala od tej krynicy zdrowia. *Dr J. M. Iwów.*

Przegląd sportowy lokalny.

Czwartek 16/6 1921 r.

Makkabi — Wisła 3:3 (2:3) mistrz.

Zawody Wisła — Makkabi należą od kilku lat do najbardziej interesujących, bo najniepewniejszych co do wyniku. Od roku 1919 pobiła Makkabi Wisłę dwa razy, Wisła zwyciężyła jeden raz, a nierozstrzygnięte były 2 matche. Ubiegłego roku (1920) Wisła zdobyła drugie miejsce w klasie A, mimo jednej klęski z Makkabi. Roku bieżącego tak Wisła, jak i Makkabi, nierozstrzygniętymi zawodami z Jutrzenką osłabiły swoje stanowisko w tabeli mistrzowskiej, a równa ilość bramek (5:0) od Cracovii otrzymanych, przepowiadały niejako pewną równowagę sił. Toteż naprężenie co do wyniku było ogromne.

Z początku gra toczy się pośrodku, nawet z pewną kombinacyjną przewagą Makkabi. Po kilku minutach jednak wyzyskuje Wisła sytuację chaotyczną, powstałą z rzutu wolnego przeciw Makkabi i Danz, w tym dniu do pauzy najlepszy z ataku Wisły, ostrym dalekim strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla Wisły, po której w niespełna 10 minut, tenże sam gracz uzyskuje dla czerwonych drugą bramkę. Teraz rozpoczyna atakować Makkabi, spokojnie, pewnie i celowo. Trzy pozycje, o kilka kroków od bramki, spudłowali gracze jego ataku. Wreszcie, minawszy Kaczora, przedostaje się Heim do linii bramkowej i ładnym podaniem płaskim umożliwia Perlmutterowi zdobycie dla Makkabi pierwszego gola. W 7 minut później przebija się Heim szybkim biegiem przez linię obrony Wisły, celowy strzał w słupek i drugi goal wyrównujący siedzi. Teraz zrywa się Wisła i w zamieszaniu pod bramką Makkabi, w sytuacji „niewyraźnego“ of'sidu, zdobywa tuż przed pauzą trzecią bramkę. Do pauzy 3:2 na korzyść Wisły.

Po pauzie grę prowadzi z początku Wisła, bramkarz Osiek ma pole do popisu. Następnie nad zmęczonymi tyłami Wisły zyskuje przewagę atak Makkabi i nieustanne centry skrzydeł Tignera i Schneidra I. wytwarzają niebezpieczne sytuacje dla Wisły. Wreszcie zdobywa pięknym rzutem głowy środkowy atak Perlmutter z pięknej centry Schneidra I. 3-cią bramkę wyrównującą dla Makkabi. Tuż przed końcem, wśród ciągłych ataków Makkabi, zdobywa Klein czwartego gola, silnym strzałem w lewy róg. Ku zdziwieniu całej publiczności, bramki tej sędzia, zapewne wskutek pomyłki, nie uznaje, jako w sytuacji of'side zdobytą. Była to stanowczo pomyłka, gdyż dwa razy wstecz bezpośrednio podana piłka, szybko strzelona do bramki, gdyby nawet prawy skrzydłowy stał wysoko koło linii, nie mogła być of'side, już choćby dlatego, że piłka szła w kierunku bramki, a nie w stronę skrzydłowego gracza. — Sędziował p. Seidner. — Wynikiem tym z Wisłą uzyskała Makkabi ostatecznie drugie miejsce w klasie A, które się jej też słusznie należy.

Kispesti A. C. — Cracovia. 0:1, 4:2.

Sobota 18/6. Cracovia bez Mielecha. Goście z 3 rezerwowymi graczami. W pierwszym dniu zawodów nie wykazali Węgrzy tej klasy, jakiej się po nich spodziewaliśmy. Cracovia natomiast grała żywo, z ambicją i kombinowała lepiej i częściej. Podporą gości jest Varga, znakomity bramkarz, gracz reprezentatywny (24/4 br. przeciw

Austrii). Pomoc złożona z rezerwowych graczy dobra, ale nie nadzwyczajna. Pomoc Cracovii przewyższała ją, szczególnie Synowiec. Lewa strona ataku Kispesti z Eisenhofferem (gracz reprezentatywny w kwietniu przeciw Berlinowi) na lewym łączniku, bardzo niebezpieczna. Styczeń i Gintel spełnili jednak zadowalająco swe zadanie, trzymając ją w szachu. Prawa strona ataku gości kiepska, Csontos ciągle na „of'side“, Synowiec rozbija wszelkie jej usiłowania. W ataku Cracovii grają właściwie tylko Kałuża i Kotapka. Szczególnie ten ostatni był znakomitym. Kogut peszył się ciągle i psuł tylko robotę swych kolegów. — Mimo to na ogół miała Cracovia w dniu tym przewagę, tyły jej były w dobrej formie a polityka of'side'owa Fryca unieruchomiła ataki Węgrów. Do pauzy 0 : 0. — Po pauzie ataki Cracovii silniejsze, mimo osłabionego prawego skrzydła, zagrażają



Z MATCHU WISŁA-MAKKABI:
Osiek broni ostry strzał Danza.

biało-czerwoni często bramce gości, wreszcie udaje się Kałuży, w momencie nieporozumienia między backami a bramkarzem Kispesti, wylatującemu Vardze, z pod ręki piłkę odebrać i strzelić jedynego w tym dniu gola. Tak Cracovia, jak i Węgrzy nie wyzyskali całego szeregu sytuacji pod bramką. Sędziował p. Obrubański, niezbyt energicznie przeciwdziałając brutalności niektórych graczy obu stron.

Niedziela 19/6. W dniu tym obie drużyny wystąpiły w pełnym składzie. Trzeba jednak zaznaczyć, że skrzydła Cracovii, Mielech i Szperling, były kulawe i niedysponowane. Wynik byłby z pewnością innym, gdyby gracze ci mogli być w całej pełni wyzyskani.

Skład Kispesti: Varga (repr.), Turi, Saguly, Stallmach, Blaschnik, Buday, Boldog, Csontos, Jeszmás (repr.), Eisenhoffer (repr.), Jenny (repr.).

Skład Cracovii znany.

W niedzielę wykazali Węgrzy rzeczywiście wysoką klasę gry, tempo ostre równomierne, szybką celową kombinację, strzały niebezpieczne. Atak Cracovii, szczególnie trójka środkowa, dobrze obstawiona, nie może skutecznie grać. Nadto goście wykazali większą wytrzymałość. Cracovia nie sprostała pod tym względem prze-

ciwnikowi i w drugiej połowie gry padła ofiarą zmęczenia fizycznego.

Przebieg gry: Grę prowadzą Węgrzy, atakując energicznie. W 16 min. uzyskuje Csontos ślicznym długim, silnym strzałem pierwszą bramkę dla Kispesti. Kałuża wyrównuje w 33 min. Gra do pauzy równomierna z nieznaczną przewagą Węgrów. Stan 1 : 1. — Po pauzie bierze tempo Cracovia, nieco zbyt gwałtowne i już w 5 min. z podania Szperlinga, zdobywa Kogut 2 bramkę dla biało-czerwonych. Teraz rozpoczynają Węgrzy swoją właściwą grę. Tempo staje się szalonym. W 11 min. wyrównuje Csontos. Tyły Cracovii zmęczone nie są w stanie utrzymać Eisenhoffer'a i Jenny'ego, dwóch znakomitych wprost graczy, to też w 13 min. Eisenhoffer, a w 22 Jeszmás zdobywają dalsze dwa gole dla swego klubu. Pod koniec gry zupełna przewaga Węgrów, którzy nad osłabioną Cracovią w zupełności zapanowali. Kornery 6 : 5 dla Cracovii, w tym dniu zupełnie nie wyzyskane. Sędziował p. Ziemiański bardzo nieudolnie i bez silnej decyzji.

Mimo przegranej możemy być naogół zadowoleni z Cracovii, która następne matche z zagranicznymi drużynami, po takim wspaniałym treningu napewno lepiej zagra. Dwa dni z rzędu grać, to dla Cracovii na razie, bez rezerwy odpowiedniej, jeszcze za ciężka praca. W kierunku podniesienia hartu i wytrzymałości powinna ona nieco popracować.

Tabela końcowa walk o mistrzostwo K. Z. O. P. N.

KLASA A.

K L U B	Grano	Wygrano	Nierozegr.	Przegrano	Bramki		Punkty
					dla	przezw.	
Cracovia	6	6	—	—	33	3	12
Makkabi	6	1	3	2	11	17	5
Wisła	6	1	3	2	9	16	5
Jutrzenka	6	—	2	4	7	24	2

Klasa B.

18/6. Korona — Podgórze 4:0 (2:0).

W sobotę rozegrały powyższe, najbardziej ze sobą rywalizujące drużyny, obie pochodzące z XXII dzielnicy, decydujące zawody o mistrzostwo klasy B.

Podgórze wystąpił w składzie nieco nowym i zupełnie niezgranym. Fatalnym błędem było wstawienie przed pauzą doskonałego zresztą obrońcę Głównię na prawego łącznika, gdyż każdy inny gracz na jego miejscu mógłby przed pauzą, z pozycji doskonale przez Pajorskiego wyrobionych, przynajmniej z pół tuzina bramek uzyskać, a Głównia z dwóch kroków przed bramką przestrzeliwał. To samo tyczy się lewego łącznika, któremu znowu brak przeboju i ostrego strzału. Lewy skrzydłowy grał w bieżącym sezonie najslabiej ten właśnie match. Pomoc słaba, a obrońcy niepewni. Bramkarz nie ponosi żadnej winy, gdyż wszystkie bramki strzelone zostały z bardzo bliskiej odległości.

Korona grała z wielką ambicją i najlepiej w tym sezonie, aczkolwiek nie była również w komplecie. Pod-



MOMENT Z MATCHU KISPESTI A. C. — CRACOVIA

górze miał przez cały czas przewagę, ale nie mógł jej cyfrowo wyzyskać, Korona natomiast kilka razy podjechała pod bramkę i strzeliła 4 bramki.

Podgórze nie powinno sobie tego wyniku tak bardzo wzięć do serca, gdyż każdej drużynie może się coś podobnego przytrafić. Spodziewamy się że Podgórze w rozgrywkach z mistrzami podokręgów, znowu nam pokaże taką grę, jaką zwykliśmy u niego oglądać i jakiej się ma prawo od niego żądać. Sędziował p. Seidner.

19/6. Cracovia II. — Jutrzenka II. 5 : 0 (1 : 0).

Mistrzostwo klasy C. — K. Z. O P. N.

Dnia 15 czerwca zostały wylosowane mistrzostwa klasy C. Zgłoszone do nich zostały drużyny : Cracovia III, Makkabi III, Korona II, Orkan, Olsza. Losowanie wypadło następująco :

- 26 czerwca Orkan — Olsza.
- „ „ Makkabi III — Cracovia III.
- 29 „ Korona II. — Cracovia III.
- 3 lipca Korona II — Orkan.
- „ „ Olsza — Cracovia III.
- 10 „ Korona II — Makkabi III.
- „ „ Cracovia III — Orkan.
- 21 sierpnia Korona II — Olsza.
- „ „ Orkan — Makkabi III.
- 28 „ Olsza — Orkan.
- „ „ Cracovia III — Makkabi III.
- 4 września Korona II — Olsza.
- „ „ Orkan — Makkabi III.
- 8 „ Olsza — Makkabi III.
- 11 „ Orkan — Korona II.
- „ „ Cracovia III — Olsza.
- 18 „ Korona II — Cracovia III.
- „ „ Makkabi III — Olsza.
- 29 „ Makkabi III — Korona II.
- „ „ Orkan — Cracovia III.

Gospodarzami boisk są drużyny wymienione na pierwszym miejscu.

19/6. Skawina — Makkabi jun. B. 0 : 3.

Pogoń (Kraków) — Makkabi jun. A. 1 : 3.

Śmierć śp. kap. Poznańskiego poruszyła do głębi najszersze koła sportowe Krakowa. Zmarły był dzieckiem Krakowa, ulubieńcem sportowej publiczności krakowskiej i serdecznym przyjacielem młodzieży, która uprawiała sport przez niego umiłowany. Pozostał po nim żal głęboki i szczery. By wyświadczyć kochanemu

Antkowi ostatnią jeszcze przysługę, porozumiały się pomiędzy sobą krakowskie kluby klasy A. i postanowiły rozegrać zawody footballowe pomiędzy sobą, z których cały czysty dochód zostanie przesłanym rodzinie śp. Poznańskiego.

Zawody odbędą się w sobotę dnia 25 bm. na boisku K. S. Cracovii w następującym porządku:

O godz. 4 m. 45 Cracovia — Makkabi.

O godz. 6 m. 30 Wisła — Jutrzenka.

Bilety w przedsprzedaży nabyć można we firmach: Weissman ul. Szewska i Statter ul. Starowiślna 16.



Z MATCHU WISŁA—MAKKABI.

Niebezpieczny moment pod bramką Makkabi, Schneider II. odbiera piłkę Reymanowi.

Uwagi z matchu Kispesti — Cracovia.

(hl.). Zainicjowanie zawodów z drużynami węgier skiem było bardzo szczęśliwą i pożyteczną myślą. Węgrzy bowiem pod względem rozwoju sportu footb. stoją wysoko, i dorównują, a może nawet przewyższają Austrię, Niemcy i Czechy. Toteż spotkanie Cracovii z pierwszoklasowym Kispesti obudziło zrozumiałe zainteresowanie, ile że chodziło o komparację naszego poziomu ze zagranicznym, wynalezienie ewentualnych jeszcze braków i naukę. Nasze kluby bowiem, grając ciągle pomiędzy sobą, nie mając przed sobą lepszych i silniejszych od siebie drużyn, nie mogą uzewnętrznić tych wszystkich możliwych i zapewne ukrytych walorów i wartości, które w nich drzemią, a które tylko przez przymus walki z klasowo wyższymi drużynami mogą i muszą się ujawnić. — I rzeczywiście spotkanie sobotnie i niedzielne dało nam sposobność zademonstrowania z jednej strony skutków naszej dotychczasowej pracy i stwierdzenia, co i w jakim stopniu nam brakuje, a z drugiej strony skonstatowania różnicy poziomu naszej najwyższej klasy z jedną z nienajpierwszorzędnějších zagranicznych. — Otóż postęp naszych jest niewątpliwy, klasa gry wysoka. Ale w porównaniu do zagranicznej I. klasy, nawet nie mistrzowskiej, jeszcze jej dość wiele brakuje. Bądźmy obiektywnymi, nie zaślepionymi, nie niedoceniajmy swoich sił, ale i nie przeceniajmy się. Uczmy się, bo to nie jest nigdy wstydem. Idziemy stale naprzód, ale nie znajdujemy się jeszcze na przodzie. — Przedewszystkiem technika nasza nie jest wykończoną, niema perfekcji. Brak nam elastyczności i harmonji ruchów, brak nam sportowców, posiadających te wszystkie warunki, ale przy pewnej wadze i rozwoju fizycznym. Brak wagi, szczególnie w ataku Cracovii, jest kardynalnym minus w sto-



Ćwiczenia pań maczugami.



Ćwiczenia dziewcząt laskami.

Z REWJI GIMNASTYCZNEJ W KRAKOWIE.

sunku do zagranicy. — Rzuty głową nie u wszystkich i nie w pełnej mierze wyrobione i skuteczne. Technika rzutu głową polega nietylko na biciu czołem, ewentualnie bokiem, ale na biciu wszystkimi stronami głowy, z każdej pozycji, w każdym kierunku, do każdego celu, biciu głową w biegu i z miejsca, w pozycji stojącej i z podskoku wysokiego. Tymi rzutami głową przewyższa nas zagranica. — Kombinacja nasza jest niezłą, albo górna, albo przyziemna. Nie znamy jednak pośredniej kombinacji pół-wysokiej, a krótkiej, tej, którą literatura sportowa niemiecka nazywa „halbhohe Kombination“, a która właśnie jest najwyższą formą techniki footballowej. — Stopping zaczyna się u nas przyjmować, ale nie jest jeszcze wykończonym, często niepotrzebnym, bo oddaje piłkę przeciwnikowi. Stopping jest zasadą, ale nie regułą. Stopping ma tylko wtedy sens, jeżeli jest celowym, t. j. jeśli piłka pozostaje przy graczach sztopujących w miejscu, lub na małą odległość przygotowana do dalszej gry, lub przez sztopping równoczesny z havoleyem podana została własnemu partnerowi pod nogi, lub na odpowiednią do użytkowania pozycję. Często sztopping jest niepotrzebnym, a nawet szkodliwym, gdy hamuje tempo i przez chwilowe zatrzymanie gry, daje sposobność „obstawienia“ graczy. — Zgranie się tyłów z atakiem jest u nas na coraz lepszej drodze, ale jeszcze nie na właściwej. U nas rzadko który gracz z ataku i rzadko kiedy, potrafi i woli oddać piłkę wolnemu pomocnikowi, lub pomocnik wolnemu backowi, będzie on jeździł wózkami kilkakrotnie w sytuacji, gdy jego sąsiedzi są obstawieni, a nie poda wcale wstecz, lub też w ostateczności, gdy właśnie już jest zapóźno. Bo u nas podawanie zna się tylko odnośnie do ataku, a nie rozumie tego, że niejednokrotnie podanie via back — pomoc — atak jest o wiele krótsze, i w każdym razie celowsze, niż rzut naprzód, stający się przeważnie łupem obrońców przeciwnika. Naogół sposób poruszania się i grania zagranicznych drużyn zdradza długoletnią szkołę i trening, rozpoczęte od wieku chłopięcego, u nas zaś zaledwie kilkuletni trening, ale nie szkołę. Naszym graczom znać wybitnie jednostronne ćwiczenie footballu, bez najmniejszej podstawy gimnastycznej i lekko-atletycznej. Dlatego też nasze drużyny nie wytrzymają i nie mogą wytrzymać wysiłku dwudniowego forsownego, — to znaczy grać będą, ale uleść muszą. — Stąd prosty wniosek: Nasi gracze posiadają za mało uświadomienia sportowego. Nie chcą oni zrozumieć, że nawet wirtuoz musi ćwiczyć, bo inaczej wyjdzie z wprawy, jest to prawo czysto fizyczne, tu ani talent, ani nawet genjusz nie pomoże, bo to jest prawo organiczne, życiowe. A i samo konkretne i nawet wszechstronne ćwiczenie też nie wystarczy, bo tu nadto odgry-

wa rolę czynnik potężny i zasadniczy t. j. dyspozycja organizmu. A tę dyspozycję organizmu niszczą z drugiej strony przy najlepszym i najsystematyczniejszym treningu nałogi i zwyczaje, stojące w rażącej sprzeczności z zasadami prawdziwego i racjonalnego treningu, psujące i niszczące na drugi dzień to, co poprzedni dzień zbudował i stworzył. — Uświadomiony sportowiec i pełna poczucia obowiązku drużyna muszą wiedzieć, że palenie papierosów wogóle, używanie jakiegokolwiek alkoholu, nieregularne życie nocne i nienależyte wysypianie się, niedostateczna lub nadmierna dyeta, niepowściągliwość i niepohamowanie w życiu płciowym — są tymi niewidzialnymi i nieuchwytnymi imponderabiljami, które wpływają nieodwołalnie na zdolność twórczą organizmu, na jego czasową i trwałą dyspozycję i formę. — Niech sceptycy i niedowarzeni niedowiarkowie informują się, jak przygotowuje się setki młodzieńców w Szwecji, Danji, Finlandji, Anglii i Ameryce do zawodów, jak wychowuje się w szkołach na zachodzie obowiązkowo młodzież szkolną od zarania w twardych zasadach zdrowia i ćwiczenia cielesnego, — a zrozumieją tajemnicę wyższości sportu zagranicznego nad naszym.

Nie na raz Kraków zbudowano. Uczmy się i pracujmy. Bez zasadniczych podstaw, bez szkoły systematycznej i uświadamiającej, celu tego nie osiągniemy. — Tę szkołę na razie zastępuje prasa sportowa.

Przegląd sportowy krajowy.

List z Poznania.

Sport w Poznańskim i na Pomorzu jest jeszcze bardzo młody, stąd tak mało wiadomości o ruchu sportowym z pod byłego zaboru pruskiego. Z przedwojennych polskich towarzystw sportowych w swoim starym składzie pozostała tylko Warta w Poznaniu i Ostrowia w Ostrowie. K. S. Pogoń i K. S. Posnania zostały dopiero w 1918 i 1919 r. na nowo zorganizowane. W byłym Związku Polskich Towarzystw Sportowych, który w r. 1920 przelał się na Poznański Związek Piłki Nożnej, było zorganizowanych pięć towarzystw. Są to: 1) K. S. Posnania w Poznaniu, 2) K. S. Ostrowia w Ostrowie, 3) K. S. Warta w Poznaniu, 4) K. S. Pogoń w Poznaniu, 5) T. S. Unja w Poznaniu (dawniejsi skauci). W ciągu 1920 r. wstąpił do P. Z. O. P. N., K. S. Stella z Gniezna. Tych sześć towarzystw należało na początku 1920 r. do P. Z. O. P. N. i zostały takowe wstawione do A. klasy, pomimo, że ich poziom gry był różny. Były zarząd P. Z. O. P. N. popełnił wielki błąd, że nie podzielił do-

tań swych członków na klasy, bowiem w ciągu 1921 r. wstąpiły do Związku następujące towarzystwa, które stoją na tym samym stopniu gry, co niektóre ze starszych związkowych towarzystw: K. S. Polonja — Kępno, K. S. Polonja — Leszno, K. S. Wiktoria — Jarocin, K. S. Unitas — Wolsztyn, Proсна — Pleszew.

Istnieje jeszcze bardzo wielka ilość towarzystw niezorganizowanych w P. Z. O. P. N., które zawodują z pierwszorzędnymi towarzystwami sportowemi. Między innymi wymienić wypada: K. S. Czarni — Toruń, K. S. Polonja — Bydgoszcz, A. Z. S. — Poznań. Z mniejszych klubów wykazują wielką żywotność: K. S. Sparta — Poznań, K. S. Naprzód — Poznań, K. S. Polonja — Poznań, Sokół — Toruń, Sport — Kalisz. Z drużyn wojskowych wysuwa się na czoło 58 p. p.

Wszystko to wskazuje, że w Poznańskim brak odpowiednich organizatorów sportowych, którzyby te bądź co bądź chorobliwe stosunki uzdrowili.

Dnia 7. 8. 9. i 10-go maja br. odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów, który wypowiedział swoje niezadowolenie, tak, że większa część członków zarządu czuła się zmuszoną ustąpić. Ze starego zarządu pozostali tylko kol. Sparty i kol. Baran. Z wielkim trudem zdołano utworzyć nowy zarząd.

Zawody o mistrzostwo prawdopodobnie nie będą mogły zostać zatwierdzone, a to z powodu, że nie stosowano się do przepisów. S. N.

Ze Lwowa.

Od naszego korespondenta.

Pogoń — Czarni 2 : 1 (2 : 0).

Match ten o mistrzostwo okręgu lwowskiego rozegrany dnia 19 bm. ściągnął na boisko Pogoni rekordową ilość widzów bo około 5000.

Grę rozpoczynają Czarni, poczem Pogoń przechodzi natychmiast do ataku zdobywając „korner“ odbity przez Winnickiego. Obie drużyny zdenerwowane grają chwilowo bez kombinacji. Jednak dzięki doskonałej trójce środkowej Słonecki, Bacz i Wacek daje się zauważyć przewaga Pogoni. Zaleta ich to zgranie, orientacja i pewny strzał w bramkę. Nie zawodzi też nigdy w pomocy Schneider. Pierwsza połowa gry prowadzona bez tempa. Dzięki dobrej obronie Czarnych uzyskuje Pogoń dopiero w 41 m. z pięknego strzału Bacza pierwszego i w 4 m. później ze strzału Wacka drugiego gola. Dopiero po pauzie gra się ożywia i obie drużyny starają się energicznie o zmianę wyniku. Czarni przechodzą do ataku i w 36 m. zdobywają z ładnego rzutu Szafarza pierwszą bramkę. Pogoń rozanimowana przechodzi znowu do ataku ale tym razem bezskutecznie. W 43 m. strzał Sawki odbity od backa Pogoni chwytą Szafarz strzelając drugiego gola, którego sędzia nie uznaje, dając wolny rzut za off-side, po czem gra się kończy.

Na szczególną wzmiankę zasługują obaj bramkarze. Obrona i pomoc Czarnych dobra, atak zaś posiada mało zgrania. Natomiast u Pogoni doskonała jest środkowa trójka ataku i pomoc. Obrona słabsza.

Sędziował p. Obrubański z Krakowa.

Pogoń II. — Ż. K. S. 3 : 1 (1 : 0).

Rezerwa Pogoni zdobywa dalsze 2 punkty w grze o mistrzostwo klasy B. Gra ostra, na uwagę zasługują

lewy łącznik i prawy obrońca Pogoni. W Ż. K. S. dobra obrona.

Z Warszawy.

Od naszego korespondenta.

Polonia II. — A. Z. S. 2 : 0 (1 : 0).

W sobotę 18. bm. przy pochmurnej pogodzie odbyła się pomiędzy temi drużynami druga rozgrywka o mistrzostwo klasy B. Match nieciekawym, a nawet nudnym, daje się zauważyć zupełny brak treningu, w następstwie czego idzie brak orientacji pod bramką i nie wyzyskanie czego idzie brak orientacji pod bramką i nie wyzyskanie najgroźniejszych nawet momentów. Cechuje to obie drużyny. Do pauzy lekka przewaga akademików bez rezultatu, natomiast Polonia z ładnego strzału Jagielskiego zdobywa dla siebie pierwszą bramkę. — Po pauzie broni ładnie rzut karny bramkarz Polonii Przeworski. Na kilka minut przed końcem zdobywa Polonia drugą bramkę, osiągnąjąc rezultat 2 : 0.

Sędziował poprawnie p. Wanicki.



Z poświęcenia przystani A. Z. S. Łódź »Barbara«.

Polonia — Łódź (31 p. p.) 4 : 2 (1 : 0).

Przed sędzią p. Pronaszko stają 19 bm. drużyny w następujących składach :

Łódź : Witaszek, Redlich, Rotkel, Albertin, Wagenbichler, Gabryel, Wiliszek, Karaś, Kubik, Fiszer, Fiszler.

Polonia : Przeworski, Czyżewski, Schmidt, Gebetner, Loth I., Welman, Hermans, Grabowski, Loth II., Hamburger, Strzelecki.

Grę rozpoczyna w żywym tempie Polonia, uzyskując dzięki swej ambicji tak korzystny wynik. Piłka przenosi się w gwałtownym tempie z jednej połowy boiska na drugą, jednak ataki Łodzian rozbijają się stale o dzielną obronę Polonii. Na uwagę zasługują z Poloni bracia Loth, z Łodzian jak zwykle dobrzy Karaś i Kubik.

Czarni (Lwów) — Korona.

Dnia 26. bm. rozegrają powyższe drużyny match rewanżowy.

Z Poznania.

Od naszego korespondenta.

Pogoń I. — Warta I. 1 : 0 (1 : 0).

Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Odrazu daje się zauważyć przewaga Pogoni, która z ładnego strzału lewego łącznika zdobywa pierwszą bramkę.

Również po pauzie bramka Warty stale obłożona, jednak dzięki brutalnej grze rezultat zostaje niezmienny.

Ostatnie wyniki z okręgu poznańskiego:

Ostrowia — Unja 3:2, Unja — Posenania 3:0, Posenania — Ostrowia 3:1, Posenania — Stella 2:1, Stella — Unja 3:2, Ostrowia — Pogoń 5:2, Pogoń — Posenania 4:0, Unja — Pogoń 5:0 (3:0) (mistrz.), Warta I. — Stella I. (Gniezno) 9:3 (4:1), Warta II. — Unja II. 3:2 (3:0).

Z Bielska.

B. B. S. V. — Hakoah 1 : 1 (1 : 1) (mistrz.)

Derby bielskie zgromadziło na boisku Hakoah 2500 widzów, którzy z napięciem śledzili przebieg matchu.

Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Drużyna Hakoah nie do poznania po dwóch ostatnich matchach z krakowską Jutrzenką. Był to najlepszy match zagrany przez tę drużynę w ostatnich latach. Drużynę grającą z taką ambicją rzadko się widzi, a wstawienie Kleinzellera jako prawego pomocnika, mającego za zadanie trzymać najgroźniejszą lewą stronę ataku B. B. S. V., to jest Pepi Stürmera i Dyka, było trafnem, gdyż tenże gracz wywiązał się wyśmienicie ze swego zadania i zadecydował grą swoją ów chlubny dla Hakoahu wynik. Zresztą cała drużyna grała znakomicie z wyjątkiem może p. Singera, środkowego napastnika, który za wiele uganiał po boisku za piłką, zamiast strzelać do bramki, kilkakrotnie nie bardzo pewnie obsadzonej. B. B. S. V. miał w dniu tym wielkiego pecha i jakoś nie było łączności w napadzie i między napadem a pomocą, tak dalece, że liczne rzuty pomocników stały się łupem obrońców Hakoahu. Pepi Stürmer niepotrzebnie wyzyskiwał swą siłę fizyczną. Obrońcy B. B. S. V. zupełnie zawiedli. Bramkarz jedynie stał na wysokości zadania.

Rozpoczyna grę B. B. S. V. i już piłka znajduje się pod bramką Hakoah, jednak Brückner w obronie spisuje się dzielnie i odbija ten, jak i kilka innych po sobie następujących ataków. W 9 min. dostaje piłkę Singer i przebija się pod bramkę B. B. S. V., gdzie ładnym i silnym strzałem zdobywa bramkę dla Hakoah. Zrywa się burza oklasków i zdaje się chwilowo, że trybuna się zawali. B. B. S. V. atakuje teraz energicznie, zdobywa dwa rzuty narożne i dopiero w 21 min. Dyk silnym strzałem z rogu zdobywa goala wyrównującego. Odtąd następują obustronne ataki do pauzy. Po pauzie atakuje Hakoah bardziej bramkę B. B. S. V. lecz przytomny bramkarz tychże ratuje sytuację. Rzut karny przyznany Hakoahowi broni on wyśmienicie. Jeszcze jeden rzut narożny dla B. B. S. V., też nie wyzyskany. Gra pod koniec staje się zbyt ostrą tak, iż sędzia musi kilkakrotnie obustronnie napominać i przy stanie 1:1 gra się kończy.

Wynikiem tym, w zupełności zasłużonym, utrzymuje się Hakoah na drugim miejscu w mistrzostwie związku wschodnio-śląskiego, który w bieżącym tygodniu zostaje zlikwidowanym i wstępuje do Krakowskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej. Sędziował p. Seidner, wydelegowany na te zawody z Krakowskiego Kolegium Sędziów.

Poprzedziły zawody o mistrzostwo rezerw, zakończone wynikiem 5:0 dla B. B. S. V.

Tabela mistrzostw Wschodnio-śląskiego Związku po dzień 19 czerwca br. włącznie.

NAZWA KLUBU	Gralo	Wygrano	Nierozegr.	Przeigrano	Bramki		Punkty
					dla	przeciw	
B. B. S. V.	6	4	2	-	22	5	10
Hakoah	5	1	3	1	4	8	5
Sturm	5	1	2	2	8	11	4
Biała-Lipnik	4	-	1	3	1	11	1
Mistrzostwo rezerw:							
B. B. S. V.	6	4	1	1	20	7	9
Sturm	5	3	1	1	14	10	7
Hakoah	5	1	1	3	5	14	3
Biała-Lipnik	4	-	1	3	7	15	1

Z Oświęcimia.

Soła — Polonia (Wadowice) 4:2.

Wynikiem tym zdobywa Soła mistrzostwo swego podokręgu przystępując do rozgrywki z Cracovią II-gą i Podgórzem.

K. S. Podgórze (Kraków) — Soła (Oświęcim).

W niedzielę 26. bm. rozegrają powyższe drużyny match footballowy w Oświęcimiu.

Z Jasła.

Dnia 19 bm. odbyły się zawody footballowe między drużynami „Resovia“ (Rzeszów) i „Czarni“ (Jasło) z wynikiem 5:3 (3:2) na korzyść „Resovii“.

Zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Polski na rok 1921.

Polski Związek Lekko-atletyczny urządza zawody w lekkiej atletyce o mistrzostwo Polski na rok 1921, które odbędą się w dniach 14-go i 15-go sierpnia 1921 r. we Lwowie, każdego dnia o godz. 4-tej popoł. na boisku L. K. S. „Pogoń“, z następującym programem:

Bieg na 100 m., bieg na 200 m., bieg na 400 m., bieg na 800 m., bieg na 1500 m., bieg na 5000 m., bieg przez płotki na 110 m., bieg rozstawny 4 × 100 m., rozstawny 4 × 400., skok w wyż z rozbiegu, skok w wyż z miejsca, skok w dal z rozbiegu, skok w dal z miejsca, trójskok z rozbiegu, skok o tyczce, rzut dyskiem oburącz, rzut dyskiem dowolną ręką, rzut oszczepem oburącz, rzut oszczepem dowolną ręką, rzut kulą oburącz i rzut kulą dowolną ręką. Ogólne postanowienia:

Zawody odbędą się według przepisów P. Z. L. A. W zawodach mogą brać udział tylko obywatele Rzeczypospolitej Polskiej. Zgłoszenia należy przysyłać pod adresem Polski Związek Lekko-atletyczny Lwów, Sadownicka l. 80. Termin zgłoszeń upływa dn. 5-go sierpnia 1921 r., godzina 18-ta. Wpisowe od zawodnika bez względu na to, do wielu punktów startuje, 100 Mkp. należy przysyłać pod adresem: Adolf Zimmermann, Lwów, Rynek l. 12 a. Nagrody w medalach dla pierwszego, drugiego i trzeciego. Minimum startujących do każdego punktu czterech, w przeciwnym razie dany punkt zawodów się nie odbędzie. Niezależnie od nagród za osiągnięte minimum, odznaki, względnie dyplomy P. Z. L. A. Biegi roz-

stawne odbędą się, o ile staną do startu trzy drużyny. Zawody odbędą się bez względu na pogodę na boisku L. K. S. „Pogoń“ Lwów, za rogatką stryjską. Bieżnia 400 m. długa, żuźlowa, skocznia również żuźlowa.

Pięciobój klasyczny o mistrz. Polski na r. 1921.

8-go września odbędzie się pięciobój klasyczny (bieg 200 m., bieg 1500 m., skok w dal z rozbiegu, rzut oszczepem dowolną ręką, rzut dyskiem dowolną ręką) o mistrzostwo Polski na rok 1921.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na r. 1921.

2-go października br. odbędzie się bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na rok 1921 na 8000 m., jednostkowy i drużynowy (drużyna najmniej z trzech zawodników należących do jednego klubu). Bliższe postanowienia na dwa miesiące przed odbyciem się zawodów.

Mityng lekkoatletyczny Hakoah w Wiedniu. W ubiegłym tygodniu odbył się we Wiedniu na boisku Wafu mityng lekko-atletyczny urządzony przez Hakoah, z następującymi wynikami: 1) Bieg 400 m. juniorów. 1-szy Schönthal (W.A.C.) 55 sek., 2-gi Bobbe (W.A.F.) o jeden m. w tyle, 3-ci Revay (Hak.). 2) Bieg 200 m. Po dwu przedbiegach pierwszy przybył Cassinone (W.A.C.) 23'7 sek. 2-gi A. Lederer (W.A.C.), 3-ci J. Lederer (Hak.). 3) Bieg 800 m. 1-szy Weinberger (W.A.C.) 2'02 min., 2-gi Scheu 2'05 min. (Hak.), 3-ci Rübelt (W.A.C.), 4-ty Opsfolder (Rapid). 4) Bieg 1500 m. jun. 1-szy Gasser (W.A.C.) 4 min. 24'2 s., 2-gi Wurm (Hak.) o 1/5 sek. w tyle, 3-ci Griessenböck (W.A.F.). 5) Skok wzwyż dla młodzieży. 1-szy Aszkenazy (Hak.) 1 m 40 cm, 2-gi Karczak (W.A.C.) 1 m 40 cm, 3-ci Brüll (W.A.C.) 1 m 35 cm. 6) Skok o tyczce. 1-szy Haselsteiner (W.A.F.) 3 m. 20 cm, 2-gi Hirschler (Hak.) 3 m 10 cm, 3-ci Kraus (W.A.C.) 3 m. 7) Sztafeta 100+200+300+400 m dla młodzieży: 1-szy III. gimnazjum państw., 2-gi Hakoah, 3-ci W. A. C. I. 8) Olimpijska sztafeta dla juniorów. 1-szy Hakoah (Feigenbaum, Kowacz, Revay, Scheu). 2-gi W.A.F. o 1 m w tyle, 3-ci W.A.C. o 6 m w tyle, 4-ty Rapid. Z) Chód 1500 m dla nowicjuszy. Poza konkursem niestowarzyszony Jarami przybył pierwszy.

Zawody w Piłźnie przy udziale Szwedów i Francuzów dały następujące wyniki: Bieg na 100 m — Plcak 11 sek. Bieg 200 m — Plcak 24'6 sek., 2-gi Francuz Delvart. Bieg na 800 m — Delvart 2 m 10'6 sek. Rzut oszczepem: Szwed Johannson 43 m 72 cm.

Göteborg — Dania. Odbył się tu bieg na 1500 m. między dwoma mistrzami Lundgrenem (Duńczyk) a Bohralikiem (Czech). Bohralik pokonał zeszłego roku w Antwerpji Lundgrenę, dlatego też widzowie z zapartym oddechem śledzili przebieg zawodów. Niespodziewanie zwyciężył w ładnym stylu Lundgren w 4 min. 03'2, a Bohralik jako drugi w 4 min. 11 sek.

Boksowanie.

O mistrzostwo Europy lekkiej wagi. Ernie Rice, angielski mistrz lekkiej wagi, pokonał w National-Sporting-Club w Londynie mistrza europejskiego tejże wagi Papina (Francuza) w 6 minutach.

Jahelka-Rose. Dwaj starzy rywale mieli w zielone święta stanąć do walki o czesko-słowackie mistrzostwo. 20 rund dozwolonych.



Z MATCHU ANGLIA — SZKOCJA.

Przegląd sportowy zagraniczny.

Wiedeń: 15/6. Rapid — Wacker 4:0 (mistrzostw.).

Monachium: Sportv. 1860 — F. V. B. Lipsko 2:0.

Darmstadt: Sportverein — Karlsruher F. V. 3:2.

Pforzheim: L. F. C. Pforzheim — Phönix (Karlsruhe) 2:2.

Zagrzeb: Gradjański — Illyrja 5:1, Viktorja — Croatia 0:0.

Z ubiegłej soboty i niedzieli.

Wiedeń: Vienna — Hakoah 2:1.

Rudolfshügel — Hertha 3:0.

Sportklub — Waf 1:0.

Amatorzy — Admira 3:1.

Wacker — Florisdorf 2:2.

Stockerau — Korneuburg. 2:0. Ostatnia walka o mistrzostwo prowincji.

Praga: Rapid — Slavia 4:4 (2:2).

Slavoj — D. Sportbrüder 2:0.

Sparta — Viktoria Žižkov 4:1.

C. A. F. C. — Praga VII 1:0.

Opawa: Trop. S. C. — D. S. V. Rez. 7:0.

Berno: Amatorzy Berno — D. F. C. Olmütz 2:1.

Brünner S. C. — D. S. V. Troppau 5:2.

M. Ostrawa: Hagibor (Praga) — Makkabi 5:0.

Kladno: S. C. Kladno — Bubeneč 7:0.

Cieszyn: Hertha (Opawa) — D. S. Teschen 3:1.

Preszburg: M. T. K. (Budapeszt) — P. T. C. 5:1.

S. C. Bratislava — S. C. Židenice Berno 3:0.

Reichenberg: D. S. C. Aussig — D. F. C. Reichenb. 5:5.

Hamburg: Pełudn. Niemcy — Północne Niemcy 2:1.

I. F. C. Nürnberg — Phönix (Karlsruhe) 1:1.

I. F. C. Nürnberg — F. C. Basel 1:0.

Budapeszt U. T. C. — Uniwersytet 3:1.

Vasas — B. E. S. 1:1.

B. A. K. — Team Univer. 2:0.

Z ruchu automobilowego.

Jedyną miejscowością na świecie, gdzie niema samochodów są wyspy Bermudy, gdzie rząd z powodu nacisku ze strony letników amerykańskich, wydał zakaz jeżdżenia samochodami. Również w Europie i to w Szwajcarii w Kantonie Graubunden istnieje podobny zakaz.

Tabela mistrzostw węgierskich.

NAZWA KLUBU	Grano	Wygrano	Nierozgr.	Przegrano	Bramki		Punkty
					dla	przeciw	
M. T. K.	24	21	2	1	82	9	44
U. T. C.	24	14	8	2	39	14	36
F. T. C.	24	14	2	8	48	23	30
III. Dzieln. T. V.	24	8	8	8	25	34	24
Törekves	24	8	7	9	23	36	23
VII. Dzieln. S. C.	24	8	6	10	23	33	22
Kispesti	24	5	11	8	24	28	21
B. T. C.	24	7	7	10	22	35	21
T. T. C.	24	6	8	10	21	37	20
M. A. C.	24	7	5	12	25	36	19
Vasas	24	5	8	11	20	30	18
B. A. K.	24	6	6	12	17	34	18
33 F. C.	24	3	10	11	17	36	16

Z kolarstwa.

Bieg o mistrzostwo Austrii w biegu górskim odbył się w niedzielę staraniem austr. klubu cyklistów. Faworyt i dotychczasowy mistrz Kokoll nie brał udziału w biegu, ponieważ został niedawno zdyskwalifikowanym. Wyniki są następujące: Bieg o tytuł mistrza 4 km terenu górskiego, zwycięzca Töpfer w 8 m. 28'4 s., Kadetta w 8 m. 30'6 s., Zenkay w 8 m. 30'7 s. Bieg juniorów na tej samej przestrzeni, 1-szy Komenda w 8 m. 07'6 s., 2-gi Reischl w 8 m. 35'4 s., 3-ci Mückler w 8 m. 35'5 s. Zadziwiającem jest że w biegu jun. zrobiono o wiele lepszy czas, aniżeli w mistrzostwie (21 sek.). Przypisać to należy temu, że pretendujący o mistrzostwo więcej zważają na taktykę w biegu, skutkiem czego wytwarzają słabsze tempo.

W szwedzkich wyścigach drogowych, które się odbyły z początkiem bm., brał udział w biegu na 130 km. najlepszy szwedzki jeździec Ragnar Malm, który też tą przestrzeń przebył jako pierwszy w czasie 4 g. 01 m. 13 s. Również w biegu okrężnym Katrinholm na 170 km przybył Malm w rekordowym czasie 5. g. 09 m. 48 s.

Styryjski klub cyklistów urządził bieg na 27 km. przybył Böheim w 52 min. 14 sek., drugi Kipperer w 55 min. 09 sek. W biegu juniorów przybyli w martwym biegu Trinkaus i Koneczny.

Włoski bieg okrężny (Giro d' Italia), który się rozpoczął 25. maja i był podzielony na 10 etapów, prowadził na Medjolan — Bolonia — Chieti — Neapol — Roco, Liworno — Parma — Turyn i z powrotem do Medjolanu, razem 3043 km., zakończył się onegdaj. W powszechnej klasyfikacji stoi Brunero ze 120 godz. 3 m. 58 sek. na czele, drugi Belloni w 120 godz. 4 min. 39 sek., trzeci Aymo w 120 godz. 23 min. 30 sek.

Wiadomości sportowe.

Pogoń Iwowska odwołała oba matche z Törekvesem i M. A. C.

Krakowski team B. gra przeciw takiemu teamowi 29 czerwca we Lwowie.

Wisła wyjeżdża na 26 czerwca do Łodzi do Łódzkiego Klubu Sportowego na rewanż.

Ujpesti (Budapeszt) gra 29 czerwca przeciw Poloni w Warszawie a 2 i 3 lipca przeciw Cracovii w Krakowie.

Wioślarka.

Poświęcenie przystani A. Z S. w Krakowie.

W niedzielę o godz. 11-tej przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie budynku i przystani wioślarskiej, połączone z chrztem nowej łodzi Akad. Związku Sportowego przy ul. Zwierzynieckiej l. 48 w Krakowie. Na uroczystość przybyli imieniem miasta wiceprez. Rolle, następnie prof. Uniw. Jagiell. ks. Sieniatycki, prof. Akad. górniczej inż. Drobnia, przez Oddz. wioślarskiego Sokoła krakowskiego inż. Jaszczurowski i delegaci poznańskiego oddziału wioślarskiego „Tryton”. Nadto przybyli licznie zaproszeni goście. Aktu poświęcenia dokonał prorektor ks. Sieniatycki, który następnie złożył Związkowi życzenia pomyślnego rozwoju. Następnie przemówił wiceprez. Rolle, witając imieniem miasta nową placówkę polskiego sportu, poczem Oddz. wioślarski Sokoła wręczył Akad. Związkowi Sportowemu plakietę na dużej tarczy, na której widniały pięknie wykonane godła wioślarzy. Z kolei zabrał głos prezes Akad. Związku Sportowego dr Goetel, który w swem przemówieniu podziękował za przybycie licznie zebranych gościom oraz wskazał na cele sportu wioślarskiego.

Równocześnie inż. Drobnia dokonał aktu chrztu łodzi, której nadano nazwę „Barbara”. Dwie inne łodzie nazwano „Bałtyk” i „Dudzio”.

Mistrzostwo świata zdobył w Nowej Zelandji w ubiegłym tygodniu na jeziorze Wairan zeszłoroczny mistrz Arnst, bijąc swego przeciwnika Hannana o długość 3 łodzi i zyskując tem samem mistrzostwo świata. Bardzo ciekawą jest historia tego biegu. Arnst pobił przed dwu laty na jeziorze Zambezi mistrza angielskiego Barny'ego, który tutaj mistrza od r. 1912 nieprzerwanie dzierżył, uległ mu natomiast w rewanżu w Anglii. Ostatnie mistrzostwa świata odbyły się 28. sierpnia 1920 r. w Australji na jeziorze Parramata na przestrzeni 5130 m.

W Budapeszcie odbył się 12. czerwca br. wyścig łodzi motorowych urządzony staraniem węgierskiego klubu automobilowego. Bieg ten odbył się naokoło wyspy św. Małgorzaty w 4 okrężeniach razem 22 km. Zwyciężyła łódź motorowa Eos I. posiadająca 6 cylindrów motor Benza.

Personalia sportowe.

Sewenborg, reprezentatywny gracz Szwecji, gra obecnie w drużynie Sp. V. Teschen - Bodenbach jako napastnik.

Anderson, były gracz Szwecji, został przyjętym w poczet członków Wacu (Wiedeń) i ma grać jako obrońca.

Pekarna, trener Slovanu, otrzymał w ostatnich czasach z różnych miejscowości niemieckich propozycje na przyjęcie posady trenera.

Kudernatsel, austriacki mistrz w boksowaniu, został zaangażowany przez Viennę, jako trener footballowy. Jego zadaniem będzie wszechstronne ćwiczenie cielesne drużyn footballowych, gdyż na to dotychczasowi trenerzy bardzo małą zwracali uwagę. Studnicka, właściwy trener Vienny, będzie miał przez to zadanie swoje ułatwione.

Fischera, Wleser, Blum, Kurz, Neubauer mają obok graczy Rapidu i Amatorów, reprezentować barwy Austrii na matchach przeciw Szwecji.

Nadeszły ostatnie nowości paryskie
Trikotine, Crépe de Chine,
Fulary, Crépe Georgette

w najmodniejszych kolorach

jakoteż suknie i szlafroki jedwabne, wełniane i etaminowe,
Wybór wielki. oraz wykwinna bielizna. Ceny b. umiarkowane.

Specjalny dział najmodniejszych paryskich dodatków dla modniarek poleca

Dom towarowy *Benno Brettner*

Kraków, Rynek 13.

Ostatnie modele paryskie kapeluszy damskich, sprzedaż Gertrudy 8, 1. p. na lewo.



Kraków, Szewska 17.

Poleca na sezon wiosenny **obuwie luksusowe** jak: pantofelki, półbuty damskie, zamszowe, prunelowe i t. p. oraz wielki wybór **obuwia męskiego i dzieciennego.**

Wielki wybór

POŃCZOCH I SKARPETEK.



,PALMA

PRAWDZIWE

OBCASY

KAUCZUKOWE.

Do nabycia we wszystkich
 tego rodzaju handlach.

NOWO OTWARTY
**MAGAZYN NOWOŚCI
DLA PANÓW**

POLECA:

KOSZULE, KOŁNIERZE, KRAWATKI,
LASKI, PARASOLE I T. P. ORAZ
WSZELKIE ARTYKUŁY TOALETOWE
I KOSMETYCZNE

PO CENACH B. UMIARKOWANYCH.

WIELKI WYBÓR OSTATNICH
NOWOŚCI WIEDENSKICH.

MAGAZYN NOWOŚCI
BRACI LANDWIRTH

KRAKÓW, GRODZKA 46.